

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 269/2025 | 26 września 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Nie żyje legenda olsztyńskiego radia. Miał 68 lat

Odszedł pionier radia na Warmii i Mazurach.

Nie żyje legenda olsztyńskiego radia. Miał 68 lat



Radiowy eter na Warmii i Mazurach stracił jedną z osób, które tworzyły jego historię. Ireneusz Iwański przez lata współtworzył olsztyńskie media, inspirując słuchaczy i budując przestrzeń dla lokalnych stacji. Jego praca i pasja pozostaną ważnym elementem dziedzictwa regionalnego radia.

Początki Ireneusza Iwańskiego w Radiu Kortowo i Radiu Olsztyn

Ireneusz Iwański swoją przygodę z mikrofonem rozpoczął pod koniec lat 70., w trakcie studiów na Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. Zaczynał w studenckim Radiu Kortowo, a niedługo później współpracował z Redakcją Literacko-Rozrywkową Radia Olsztyn.

Na stałe związał się z rozgłośnią Polskiego Radia Olsztyn w 1982 roku. Pracował tam przez 11 lat, głównie w Redakcji Publicystyki, którą przez pewien czas kierował. Tworzył liczne reportaże radiowe, wielokrotnie nagradzane w konkursach ogólnopolskich.

Twórca Radia Wa-Ma i przedsiębiorca medialny

W kwietniu 1993 roku odszedł z Polskiego Radia Olsztyn, by już rok później zrealizować swoje

największe marzenie – stworzenie własnej rozgłośni. Tak narodziło się Radio Wa-Ma, które początkowo nadawało z Olsztyna, a później rozszerzyło zasięg na Iławę, Mrągowo i Giżycko.

Stacja była jedną z pierwszych lokalnych komercyjnych rozgłośni radiowych w Polsce. Ireneusz Iwański pełnił także funkcję pierwszego szefa Konwentu Lokalnych Komercyjnych Nadawców Radiowych. Z czasem zdecydował się sprzedać stację – jak sam wspominał, powodem były względy zdrowotne. „Stałem się pacjentem Centrum Onkologii w Warszawie i musiałem podjąć decyzję, czy będę dobrym pacjentem, czy dobrym prezesem radia” (radiopolska.pl) – mówił po latach.

Iwański był również prezesem zarządu spółki EMI-PRO, zajmującej się produkcją audycji radiowych.

Nagrody, odznaczenia i działalność publiczna Ireneusza

Iwańskiego

Działalność Ireneusza Iwańskiego była wielokrotnie doceniana. Otrzymał m.in. odznaczenie „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”, które w imieniu minister kultury wręczył mu wiceminister Maciej Wróbel.

Od 2008 roku przez kilka kadencji zasiadał w Radach Programowych Radia Olsztyn, pełniąc również funkcję ich przewodniczącego. W środowisku medialnym był postrzegany jako wizjoner i pionier lokalnego radia w Polsce.

wizjonera

Informację o jego śmierci przekazał w mediach społecznościowych syn – dziennikarz telewizyjny Maciej Iwański. Według doniesień lokalnych mediów, dziennikarz i producent zmarł po długiej walce z chorobą.

Śmierć Ireneusza Iwańskiego to ogromna strata dla środowiska dziennikarskiego i radiowego. Jego głos i projekty na zawsze zapisały się w historii Warmii i Mazur, a także w pamięci słuchaczy i współpracowników.

fot. UM Olsztyn

Pożegnanie radiowego

Braniewo wprowadza recykling wody. Co robią z wodą z basenu?



fot. Tomasz Sielicki Burmistrz Braniewa / Facebook

Miasto nad Pasłęką na dwa dni stało się miejscem spotkań ekspertów i partnerów międzynarodowych zajmujących się gospodarką wodną. W Braniewie odbyła się konferencja WaterMan, podczas której omawiane były innowacyjne rozwiązania w zakresie retencji i recyklingu wody.

Recykling wody w Braniewie

Braniewo, wspólnie z Euroregionem Bałtyk i

Politechniką Gdańską, przeprowadziło pilotażowe inwestycje, które przyciągnęły uwagę uczestników projektu. Zrealizowano m.in. proces recyklingu wody

zrzutowej na miejskim basenie, założono ogród deszczowy w jego otoczeniu oraz wdrożono projekt retencji wód opadowych.

To pierwsze tego typu rozwiązania w regionie, które mają stać się wzorem dla innych samorządów w kraju i za granicą. Jak podkreślają organizatorzy, doświadczenia Braniewa pokazują, że nawet mniejsze miasta mogą wyznaczać kierunki zmian w polityce wodnej.

Eksperci i partnerzy międzynarodowi na konferencji WaterMan w Braniewie

Drugi dzień konferencji WaterMan zgromadził przedstawicieli miast partnerskich, ekspertów oraz

beneficjentów projektu. Wszyscy podkreślali, że łączy ich wspólny cel – ochrona środowiska i nowoczesne podejście do gospodarowania wodą.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli Wojewoda Warmińsko-Mazurski Radosław Król oraz Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego Marcin Kuchciński. Burmistrz Braniewa Tomasz Sielicki nie krył dumy z faktu, że to właśnie jego miasto stało się gospodarzem tak ważnego i prestiżowego wydarzenia.

Konferencja WaterMan w Braniewie to nie tylko wymiana doświadczeń, ale także początek nowych rozwiązań, które mogą zostać wdrożone w innych miastach Europy. To dowód na to, że lokalne działania mogą mieć globalne znaczenie.

źródło i fot. Tomasz Sielicki Burmistrz Braniewa / Facebook

Krystyna Janda i Olgierd Łukaszewicz na scenie w Olsztynie. Szykuje się teatralne święto



fot. Urząd Marszałkowski

Olsztyn na kilka listopadowych dni zamieni się w stolicę polskiego teatru. Jubileuszowa, trzydziesta edycja Olsztyńskich Spotkań Teatralnych przyciągnie do Teatru im. Stefana Jaracza najważniejszych twórców scenicznych, spektakle nagradzane w Polsce i za granicą oraz widzów spragnionych wielkich artystycznych emocji.

Jubileusz w Teatrze Jaracza

Tegoroczna edycja OST odbędzie się od 4 do 9 listopada i obejmie wszystkie trzy sceny Teatru im. Stefana Jaracza – Dużą, Kameralną i Margines. Wydarzenie zbiega się z wyjątkowym jubileuszem samej instytucji – 100-leciem działalności teatru i 80-leciem sceny polskiej na Warmii i Mazurach.

Jak podkreśla marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Marcin Kuchciński, jest to czas do świętowania i gratulacji: Teatr Jaracza nadal potrafi zaskakiwać własnym repertuarem i przyciągać publiczność mistrzowsko wyreżyserowanymi spektaklami.

Sprzedaż karnetów na 30. OST rozpoczęła się 25 września – koszt pełnego pakietu to 790 zł. Od 30 września bilety na poszczególne wydarzenia będzie można nabyć w kasie teatru oraz online.

Największe gwiazdy polskiego teatru w Olsztynie

Dyrektor Paweł Dobrowolski zapowiada, że publiczność zobaczy spektakle, o których głośno było w ostatnich miesiącach w całym kraju. W programie jubileuszowej edycji znalazły się przedstawienia twórców doskonale znanych olsztyńskim widzom, takich jak Krystyna Janda, Joanna Szczepkowska czy Anna Augustynowicz, a także artystów debiutujących na scenie Jaracza – m.in. Mateusza Pakuły i Radosława Maciąga.

Festiwal otworzy Teatr Polski w Podziemiu z adaptacją powieści Ali Smith „Jesień” w reżyserii Katarzyny

Minkowskiej. Tego samego dnia widzowie obejrzą „Aleję Zasłużonych” Krystyny Jandy, z udziałem Krystyny Jandy, Olgierda Łukaszewicza i Emilii Krakowskiej.

W kolejnych dniach na scenach pojawią się m.in. Komuna Warszawa z choreograficznym manifestem „M4G1C BL0W”, Joanna Szczepkowska z komedią „Separatka”, Anna Augustynowicz ze spektaklem „Wczoraj byłaś zła na zielono” oraz nagrodzony na festiwalu Boska Komedia spektakl Mateusza Pakuły „Jak nie zabiłem swojego ojca i jak bardzo tego żałuję”. Radosław B. Maciąg zaprezentuje z kolei sztukę „Tęsknię za domem”, portret transformacji widziany oczami mieszkańców małego miasta.

Zwieńczeniem festiwalu będzie przedstawienie „Hotel ZNP. Rękopis znaleziony w popielniczce” w reżyserii Kuby Kowalskiego z Teatru Nowego w Łodzi. Dodatkowym akcentem będzie koncert kwintetu „Żywioły” zatytułowany „EMOCYJA”.

Olsztyńskie Spotkania Teatralne od lat łączą

Olsztyńskie Spotkania Teatralne od lat łączą nie tylko sceniczne doświadczenia, lecz także dialog między artystami a publicznością. Po wybranych spektaklach odbędą się spotkania z twórcami prowadzone przez krytyków i dziennikarzy. Widzowie będą mogli poznać kulisy pracy, inspiracje reżyserów i aktorów oraz podzielić się własnymi refleksjami.

Tegoroczna jubileuszowa edycja zapowiada się jako wyjątkowe święto teatru w Olsztynie – sześć dni pełnych różnorodnych form, tematów i emocji, które na długo zapadną w pamięć publiczności.

źródło: Urząd Marszałkowski

Na Warmii rusza produkcja „różowego złota”. Pierwsza fabryka w Polsce!



Warmińskie miasto staje się miejscem przełomowej inwestycji. W Lidzbarku Warmińskim uruchomiono pierwszą w Polsce linię przemysłowej produkcji laktoferyny – białka o wyjątkowych właściwościach zdrowotnych, nazywanego różowym złotem. To wydarzenie, które może zmienić polską gospodarkę i medycynę.

Polmlek i Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu uruchamiają produkcję laktoferyny

16 września w siedzibie Grupy Polmlek zaprezentowano nową linię technologiczną, powstałą we współpracy z Uniwersytetem Przyrodniczym w Poznaniu. Cała inwestycja kosztowała blisko 80 mln zł, z czego ponad 30 mln zł pochodzi z unijnego dofinansowania w ramach programu „Ścieżka SMART”.

Polska dołącza tym samym do elitarnego grona producentów laktoferyny – dotąd białko to powstawało jedynie w czterech krajach Europy. Linia w Lidzbarku wyróżnia się możliwością uzyskania produktu o rekordowej czystości 98 procent, co stawia ją na pozycji lidera w skali kontynentu.

Laktoferyna to białko o wyjątkowych właściwościach zdrowotnych

Laktoferyna naturalnie występuje w mleku i pełni kluczową rolę we wspieraniu odporności. Działa przeciwbakteryjnie, przeciwwirusowo, przeciwgrzybiczo i przeciwzapalnie. Chroni organizm przed nadmiernymi stanami zapalnymi, reguluje odpowiedź immunologiczną i pomaga w walce z infekcjami.

To białko ma ogromny potencjał w farmacji, suplementach diety, żywności funkcjonalnej, a nawet w branży beauty. Dlatego nazywane jest produktem przyszłości, który może pomóc w zapobieganiu chorobom cywilizacyjnym i wspierać zdrowie niemowląt, dzieci, dorosłych i seniorów.

Inwestycja w Lidzbarku

Warmińskim ma znaczenie dla gospodarki i farmacji

Minister nauki Marcin Kulasek podkreślał, że projekt to wzorowy przykład współpracy nauki z biznesem, przynoszącej realne korzyści społeczeństwu. Prof. Wojciech Biały z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu zaznaczył, że to dowód na siłę polskiego przemysłu, który dzięki synergii może oferować produkty o jakości światowej.

Prezes Polmleku Marcin Witulski ujawnił, że firma prowadzi rozmowy z globalnymi koncernami farmaceutycznymi. Laktoferyna z Lidzbarka ma być podstawą szerokiej gamy produktów – od suplementów diety, przez farmaceutyki, po żywność funkcjonalną i kosmetyki.

Polska dołącza do elitarnego grona producentów różowego złota

Nowa inwestycja otwiera drogę do ekspansji Polmleku na rynkach europejskich i światowych. Firma chce w ciągu dwóch lat stać się jednym z liderów produkcji laktoferyny w Europie. Dla Warmii i Mazur oznacza to wzmocnienie pozycji regionu jako miejsca, gdzie powstają innowacyjne projekty o znaczeniu globalnym.

Laktoferyna z Lidzbarka Warmińskiego to dowód, że nawet w niewielkim mieście mogą rodzić się rozwiązania, o których mówi cały świat.

Zderzenie osobówki i dostawczaka na DK16



fot. OSP Gietrzwałd

Ruch na drodze krajowej nr 16 został sparaliżowany przez zdarzenie. Na prostym odcinku w rejonie Gietrzwałdu doszło do zderzenia samochodu osobowego i dostawczego typu furgon z podwójną kabiną. Na miejscu pracowały wszystkie służby ratunkowe.

Do zderzenia doszło w czwartek 25 września 2025 roku przed godz. 8.00. Z nieustalonych jeszcze przyczyn samochód dostawczy uderzył w osobówkę. Siła zderzenia była na tyle duża, że oba pojazdy

zostały poważnie uszkodzone.

Na miejsce natychmiast wezwano strażaków z OSP Gietrzwałd, policję i pogotowie. Ruch w tym rejonie był

chwilowo utrudniony. Ratownicy zabezpieczyli drogę i sprawdzili stan zdrowia uczestników wypadku. Policja wyjaśniała, co było przyczyną nagłego uderzenia dostawczaka w samochód osobowy. Służby

przypominają, że nawet na prostym odcinku drogi chwila nieuwagi może zakończyć się poważnym wypadkiem.

źródło: OSP Gietrzwałd

Łoś wyskoczył nagle przed samochód. Niesamowite, co wydarzyło się chwilę później



Jesienny poranek w powiecie mrągowskim zaczął się od niebezpiecznego zdarzenia. Zamiast spokojnej jazdy kierowca audi nagle zobaczył przed maską potężne zwierzę. To, co wydarzyło się chwilę później, mogło zakończyć się tragedią.

Łoś wbiegł wprost przed samochód

Dziś (25 września) po godzinie 5 rano oficer dyżurny mrągowskiej policji otrzymał zgłoszenie o wypadku drogowym z udziałem dzikiej zwierzyny. Na jednej z lokalnych dróg 57-letni kierowca audi nie zdołał uniknąć zderzenia z nagle przebiegającym przez jezdnię łosiem.

Na szczęście mężczyzna wyszedł z całego zdarzenia bez obrażeń. Niestety zwierzę nie miało tyle szczęścia – na miejsce wezwano lekarza weterynarii, który musiał ulżyć w cierpieniu potraconego łosia.

Jesień to czas większego ryzyka na drogach

Policja przypomina, że właśnie jesienią zwierzęta częściej przemieszczają się przez tereny leśne i pola, wchodząc również na jezdnie. Łoś, jeleń czy sarna mogą pojawić się przed samochodem zupełnie niespodziewanie.

Służby apelują do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności, zwłaszcza o świcie i po zmroku. Warto zwracać uwagę na znaki ostrzegawcze i zdejmować nogę z gazu w rejonach oznaczonych jako miejsca częstych migracji zwierzyny. Spotkanie z dużym zwierzęciem na drodze to ogromne zagrożenie. Zderzenie z łosiem czy jeleniem może zakończyć się

Olsztyn nie usuwa, a pielęgnuje komunistyczny pomnik? Ile kosztowało czyszczenie szubienic?



Radni Prawa i Sprawiedliwości oraz radny niezrzeszony Marcin Możdżonek pytają prezydenta Olsztyna o koszty czyszczenia Pomnika Wyzwolenia Ziemi Warmińsko-Mazurskiej w Olsztynie zwanego „szubienicami”. Monument został odnowiony w symbolicznym czasie. 17 września 1939 roku nastąpiła agresja ZSRR na Polskę. Decyzja ratusza wywołała polityczną burzę.

Radni PiS chcą wyjaśnień w sprawie „szubienic”

Kontrowersyjny pomnik Armii Czerwonej w centrum Olsztyna znów stał się tematem politycznego sporu. Radni Prawa i Sprawiedliwości oraz radny niezrzeszony Marcin Możdżonek złożyli interpelację, w której pytają o szczegóły tegorocznego czyszczenia monumentu: koszty, sposób wyboru wykonawcy i zasadność przeprowadzonych prac.

Radni przypomnieli, że zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami prezydenta Roberta Szewczyka, pomnik w obecnym kształcie powinien zostać usunięty.

Czyszczenie Pomnika Wyzwolenia Ziemi Warmińsko-Mazurskiej w Olsztynie. W tle rocznica agresji ZSRR

Decyzja o odnowieniu monumentu zbiegająca się z rocznicą agresji sowieckiej na Polskę została odebrana przez wielu mieszkańców i radnych jako wyjątkowo niefortunna.

Radostaw Nojman z Prawa i Sprawiedliwości ocenił, że działanie to było marnotrawieniem publicznych pieniędzy.

Ile kosztowało czyszczenie

„szubienic”?

Z informacji, do których dotarliśmy, wynika że koszt oczyszczenia monumentu wyniósł 6,5 tys. zł. Kwota została pokryta z budżetu miasta w ramach bieżących prac porządkowych.

Radni pytają jednak, czy to gospodarne rozwiązanie, skoro – jak sam prezydent Olsztyna deklarował w czerwcu – pomnik w obecnym kształcie powinien zostać usunięty.

Ratusz tłumaczy czyszczenie komunistycznego pomnika: chodzi o estetykę miasta

Rzecznik olsztyńskiego ratusza Patryk Pulikowski wyjaśnił dziennikarzom Radia Olsztyn, że decyzja miała charakter porządkowy i estetyczny, a miasto ma obowiązek dbać o wszystkie obiekty użyteczności publicznej.

Dodał również, że trwają prace nad założeniami do ogólnopolskiego konkursu architektonicznego, który ma wskazać przyszłość przestrzeni między ulicami

Emilii Plater, 22 Stycznia i aleją Piłsudskiego.

Ostre słowa radnych PiS na temat „szubienic”: „Wezmę młot i rozbiorę”

Radny PiS Przemysław Bałdyga skrytykował wieloletnią niemoc decyzyjną władz miasta w sprawie likwidacji monumentu.

„Od kiedy mieszkam w Olsztynie, a to już ponad 20 lat, zastanawiam się, jak to możliwe, że nie możemy poradzić sobie z jego rozbiórką. Ze swojej strony chciałbym zaapelować do prezydenta miasta: jeżeli brakuje rąk do pracy lub środków na rozbiórkę tego szkaradztwa, znajdę ciężki młot, przecinak i pomogę go rozebrać” – powiedział podczas konferencji.

Pomnik wielokrotnie dewastowany

Monument od lat staje się celem ataków wandalii. W sierpniu ponownie został oblany farbą i pokryty napisami o charakterze politycznym. To właśnie po tym zdarzeniu zdecydowano się na czyszczenie.

Dwaj bracia kradli kapsułki do prania. Tłumaczyli, że to była „czysta robota”



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

W Piszcu dwaj bracia postanowili dorobić się w nietypowy sposób. Jak tłumaczyli policjantom, wybrali ten towar, bo „to czysta robota”.

Bracia z Pisza wpadli po kradzieży w marketach

Policjanci z Pisza zatrzymali 32- i 35-latkę krótko po tym, jak wynieśli ze sklepu artykuły chemiczne warte blisko 1300 zł. Towar schowali do plecaka i uciekli, ale nie uszło to uwadze kamer monitoringu. Funkcjonariusze szybko namierzyli podejrzanych.

Śledczy ustalili, że tego samego dnia bracia odwiedzili dwa sklepy, a jeden z nich nawet dwukrotnie. W sumie z półek zniknęło aż 40 opakowań kapsułek do prania o wartości prawie 3000 zł. Część z nich trafiła nawet do lombardu, gdzie jeden z braci próbował je spieniężyć.

Starszy z braci ukrył się w wersalce

Do zatrzymania doszło w miejscach zamieszkania obu mężczyzn. Policjanci musieli sięgnąć głębiej, bo

starszy z braci postanowił schować się... w wersalce. Kryjówka nie zdała egzaminu – funkcjonariusze go znaleźli. Co więcej, w mieszkaniu zabezpieczyli także foliowe zawiniątka z podejrzaną substancją psychotropową.

Grozi im do 7,5 roku więzienia

Obaj mieszkańcy Pisza usłyszeli już po dwa zarzuty kradzieży. Nie zaprzeczali winie, a młodszy z nich przyznał, że kapsułki wybrali specjalnie, bo łatwo było je wynosić i sprzedawać przypadkowo spotkanym osobom.

Za kradzież 32-latkowi grozi kara do 5 lat więzienia. Surowsza kara czeka jego starszego brata, który działał w warunkach recydywy – nawet do 7,5 roku pozbawienia wolności. Jeśli badania potwierdzą, że zabezpieczona substancja to narkotyki, może odpowiadać także za ich posiadanie.

Niedoszły terrorysta z Olsztyna posiadał i wytwarzał substancje wybuchowe



Środowa ewakuacja bloku na osiedlu Generałów w Olsztynie wywołała ogromne poruszenie. Mieszkańcy musieli opuścić swoje mieszkania, a na miejscu przez wiele godzin pracowały służby specjalne. Teraz wiadomo, że sprawa ma poważny finał – 20-letni mieszkaniec Olsztyna usłyszał zarzuty.

Zarzuty dla 20-lątka z Olsztyna

Prokuratura Okręgowa w Olsztynie przekazała, że 20-letni Jakub N. został oskarżony o posiadanie i wyrabianie bez wymaganego zezwolenia substancji wybuchowej, stanowiącej część amunicji. Jak poinformował rzecznik prokuratury Daniel Brodowski, za ten czyn grozi od roku do 10 lat więzienia.

Mężczyzna został przesłuchany i przyznał się do winy. Prokurator skierował wniosek o zastosowanie wobec niego tymczasowego aresztu.

Ewakuacja bloku na osiedlu Generałów

Do zatrzymania doszło podczas środowej (24

września) akcji ABW i policji. Z budynku ewakuowano kilkanaście osób, a teren został zabezpieczony. W działaniach brały udział wyspecjalizowane jednostki, w tym psy szkolone do wykrywania materiałów wybuchowych. W mieszkaniu 20-lątka znaleziono niebezpieczne substancje, które natychmiast zabezpieczono.

Sprawa planowania zamachów terrorystycznych w Olsztynie

To kolejne zatrzymanie w głośnym śledztwie dotyczącym planowania ataków terrorystycznych. Wcześniej zarzuty usłyszeli trzej 19-latkowie z Olsztyna i okolic. Śledczy ustalili, że młodzi mężczyźni trenowali na strzelnicach, uczyli się technik walki w terenie i gromadzili materiały pirotechniczne oraz instrukcje budowy bomb.

Ich głównym celem miała być jedna z olsztyńskich szkół średnich, ale – jak ustaliła prokuratura – rozważali też ataki w innych miejscach masowych zgromadzeń, takich jak parady czy pielgrzymki.

Śledztwo pod nadzorem ABW i

prokuratury

Cała sprawa prowadzona jest pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Olsztynie we współpracy z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego. To już czwarte zatrzymanie w tym postępowaniu, a prokuratura zapowiada, że śledztwo jest rozwojowe.

Modernizacja dworców w Morągu, Braniewie i Korszach. Na liście znalazło się także Giżycko



Nowy program inwestycyjny PKP obejmie 181 dworców kolejowych w całej Polsce. W województwie warmińsko-mazurskim do projektu zakwalifikowano pięć obiektów. Część z nich czeka kompleksowa przebudowa, inne zyskają nowoczesne funkcje turystyczne.

Modernizacja dworców w Morągu, Braniewie i Korszach

Na liście podstawowej znalazły się trzy dworce z regionu: w Morągu, Braniewie i Korszach. Wszystkie zostały zakwalifikowane do komponentu inwestycyjnego, co oznacza kompleksowe prace budowlane i modernizacyjne. PKP zapowiada, że obiekty mają stać się nowoczesnymi centrami przesiadkowymi, odpowiadającymi na potrzeby współczesnych pasażerów.

To nie tylko inwestycja w wygodę podróżnych, ale też

szansa na ożywienie przestrzeni miejskiej wokół dworców. Po zakończeniu prac budynki mają pełnić także funkcje społeczne i komercyjne.

Giżycko zyska dworzec przyjazny turystom

Na liście znalazło się także Giżycko, które zostało wpisane do komponentu turystycznego. Dworzec w tym mieście odgrywa kluczową rolę w sezonie letnim, gdy Mazury przyciągają tysiące turystów. Modernizacja ma poprawić obsługę podróżnych w szczycie sezonu, a jednocześnie zwiększyć komfort

codziennych dojazdów mieszkańców.

Dworzec w Sątopach-Samulewie na liście

Piątym obiektem w regionie jest dworzec w Sątopach-Samulewie. Choć dworzec obsługuje mniejszy ruch niż obiekty w Morągu, Braniewie, Korszach czy Giżycku, jego modernizacja może znacząco poprawić jakość podróży w tej części regionu.

Inwestycje kolejowe szansą dla Warmii i Mazur

Łącznie PKP przeznaczy na program 1,4 mld zł netto, a realizacja pierwszych inwestycji ruszy jeszcze w tym roku. Dworce Warmii i Mazur wpisane do programu mają nie tylko poprawić komfort pasażerów, ale też stać się ważnym elementem rozwoju turystyki i infrastruktury transportowej regionu.

Dworce Warmii i Mazur po modernizacjach

W ostatnich latach kilka kluczowych dworców i stacji kolejowych na Warmii i Mazurach przeszło gruntowne remonty i modernizacje. Największą inwestycją była przebudowa dworca Olsztyn Główny, gdzie powstały nowe perony, zmodernizowano tory i sieć trakcyjną, a także wybudowano nowoczesne przejście podziemne z windami, które połączyło centrum miasta z osiedlem Zatorze. Istotne prace trwają również na stacji Ostróda, gdzie powstają nowe perony i przejście podziemne, a modernizacja obejmuje też most kolejowy nad Drwęcą.

Zmiany objęły także mniejsze miejscowości. W ramach wcześniejszych programów inwestycyjnych prace modernizacyjne przeprowadzono na stacjach w Suszu, Nidzicy, Szczytnie, Olsztynku i Olsztynie Zachodnim. Dzięki tym inwestycjom pasażerowie zyskali nie tylko lepszą infrastrukturę, ale także wygodniejsze i bezpieczniejsze warunki podróży. Modernizacje te pokazują, że kolej konsekwentnie poprawia jakość obsługi w regionie, inwestując zarówno w duże węzły, jak i w mniejsze lokalne dworce.

źródło: sektorkolejowy.pl, własne

Cudowne uzdrowienie 12-letniego Michała. Medycyna nie potrafi tego wytłumaczyć



fot. Gietrzwałd - Sanktuarium Matki Bożej Gietrzwałdzkiej - Kanonicy Regularni / Facebook

Pan Józef Litwin podzielił się poruszającym świadectwem uzdrowienia swojego syna Michała. Historia wydarzyła się w 2016 roku, kiedy rodzina mieszkająca w Norwegii przeżyła dramatyczne chwile w szpitalu, a nadzieję pokładała w modlitwie do Matki Bożej Gietrzwałdzkiej.

Rodzinna pielgrzymka do Gietrzwałdu i pierwsze spotkanie z sanktuarium

Józef Litwin wraz z żoną i dwoma synami – Michałem i Wiktorem – w wakacje 2016 roku odwiedzili sanktuarium Matki Bożej w Gietrzwałdzie. To jedyne w Polsce miejsce objawień maryjnych uznanych przez Watykan. Rodzina modliła się tam o opiekę, zdrowie i mądrość w podejmowaniu decyzji.

Podczas pobytu poznali historię tzw. „cudownego płócienka” oraz otrzymali obrazek z litaniami do Matki Bożej Gietrzwałdzkiej. Modlili się przed wizerunkiem Maryi, powierzając Jej swoje życie rodzinne i przyszłość dzieci.

Nagła i tajemnicza choroba Michała

Kilka miesięcy po powrocie do Norwegii 12-letni Michał zaczął odczuwać bóle w dolnej części pleców. Początkowo rodzice sądzili, że to drobny uraz – lekarze w szpitalu również uspokajali, tłumacząc, że to prawdopodobnie zwykły krwiak, który sam się wchłonie. Jednak stan chłopca stopniowo się pogarszał. Pojawiały się wysokie gorączki, osłabienie i coraz silniejszy ból.

Z czasem wykryto w organizmie Michała rozległy stan zapalny i gromadzący się płyn w okolicy nerek i wątroby. Wskaźnik CRP – parametr wskazujący na infekcję – rósł dramatycznie, osiągając wartość 329 (przy normie poniżej 6). Lekarze przeprowadzili zabieg nacięcia i drenażu, jednak nie przyniósł on poprawy.

Sytuację komplikował okres świąteczny – brakowało

doświadczonych specjalistów, wyniki badań musiały być przesyłane do odległych laboratoriów, a kolejne konsultacje nie przynosiły jasnej diagnozy. Personel przyznawał rodzicom, że przypadek jest niezwykle rzadki i nieznanym norweskiej medycynie. Michał leżał w izolatce, skrajnie wyczerpany, otrzymywał morfinę, a lekarze rozważali kolejne ryzykowne zabiegi, nie mając pewności, czy przyniosą one jakikolwiek efekt.

Dopiero po powrocie ordynator potwierdził obecność bakterii E. coli, ale nawet to nie przyniosło natychmiastowej poprawy. Pojawił się pomysł intensywnej rehabilitacji, by „rozchodzić” ból i szybciej wypisać chłopca do domu – nawet z drenem. Próby okazały się bezskuteczne, a jedna z nich – bolesna. W końcu rodzice usłyszeli, że medycyna w tym miejscu doszła do ściany i pozostaje obserwacja oraz leczenie objawowe.

Modlitwa i przełomowy moment

Ojciec Michała nie przestawał się modlić, przykładając do chorego miejsca płócienną otrzymaną w Gietrzwałdzie. W kluczowej chwili – gdy usłyszał od lekarzy, że nie są w stanie już nic zrobić – w czasie odmawiania litanii usłyszał wewnętrzny, wyraźny kobiecy głos mówiący: „Michał jest już zdrowy”.

Kilka godzin później chłopiec przeszedł zabieg usunięcia drenu. Ku zdumieniu lekarzy i pielęgniarek, po wybudzeniu sam usiadł, wstał i zaczął chodzić – jeszcze tego samego dnia, gdy wcześniej nie był w stanie nawet się obrócić z bólu. Odmówił środków przeciwbólowych, twierdząc, że nic go nie boli, po czym wyszedł na korytarz i z bratem zagrał w piłkarzyki.

Następne dni przyniosły gwałtowną poprawę. CRP zaczęło spadać z 329 do wartości 30, a następnie do 1, co według ordynatora było niezwykle – tak niski wynik u zdrowego człowieka rzadko jest spotykany. Michał w krótkim czasie odzyskał siły i został wypisany ze szpitala.

Powrót do Gietrzwałdu i podziękowanie za uzdrowienie

Wdzięczność za zdarzenia z przełomu 2016 i 2017 roku rodzina chciała wyrazić jak najszybciej, jednak życie – a później pandemia – kilkakrotnie krzyżowały plany powrotu do sanktuarium. W 2023 roku wrócili do

Gietrzwałdu i choć tamtego dnia nie było kapłana, który mógłby wysłuchać świadectwa, sam pobyt miał dla rodziny znaczenie symboliczne: był powrotem do miejsca, w którym – jak wierzą – rozpoczęła się ich historia ocalenia. W 2024 roku udało się złożyć świadectwo formalnie. Józef Litwin spisał całą historię i przekazał ją do sanktuarium. Zostanie ona wpisana do księgi cudów prowadzonej przy sanktuarium Matki Bożej Gietrzwałdzkiej.

Co więcej, w sierpniu 2024 roku Michał uczestniczył w poważnym wypadku samochodowym i wyszedł z niego bez żadnych obrażeń. Ojciec ponownie podziękował wówczas Matce Bożej za opiekę nad synem.

Świadectwo, które porusza

Relacja Józefa Litwina jest kolejnym świadectwem zgłaszanym do sanktuarium w Gietrzwałdzie. Ojciec nie ukrywa, że opisując historię znajomym, widział łzy wzruszenia u słuchaczy. Dokumentacja medyczna została przekazana do sanktuarium jako dowód niezwykłych wydarzeń. Spisane świadectwo wraz z dokumentacją trafiło do sanktuaryjnej księgi cudów.

Gietrzwałd – jedyne w Polsce miejsce uznanych objawień Matki Bożej

Gietrzwałd to miejsce wyjątkowe w polskim krajobrazie religijnym — to właśnie tam w latach 27 czerwca – 16 września 1877 r. miały miejsce objawienia Matki Bożej, które jako jedyne w Polsce zostały oficjalnie uznane przez Kościół katolicki. Dzięki temu Gietrzwałd od lat stał się sanktuarium, które przyciąga pielgrzymów, a jego kult jest silnie związany z historią polskiej religijności i tożsamości.

Z okazji zbliżającej się 150. rocznicy objawień Gietrzwałd ponownie znalazł się w centrum zainteresowania państwowych władz. Prezydent Karol Nawrocki zaprosił papieża Leona XIV do Polski, wskazując, że jubileusz w 2027 roku byłby szczególną okazją do odwiedzin Ojca Świętego w sanktuarium. Jeśli papież przyjąłby zaproszenie, jego obecność mogłaby nadać obchodom wyjątkowy duchowy i symboliczny wymiar oraz podkreślić wagę sanktuarium w historii Kościoła w Polsce.

źródło: Gietrzwałd – Sanktuarium Matki Bożej Gietrzwałdzkiej – Kanonicy Regularni / Facebook

Nocne roboty przy torowisku w Olsztynie. Miasto ostrzega przed „stukaniem i buczeniem”



Mieszkańcy Olsztyna mogą dziś spodziewać się nocnych prac na torowisku tramwajowym. Miasto zapowiada drobne utrudnienia i prosi o cierpliwość, zapewniając, że tramwaje rano pojadą jak zwykle.

Nocne prace przy torowisku na ul. Krasickiego w Olsztynie

Miasto Olsztyn, za pośrednictwem mediów społecznościowych, poinformowało, że w piątek 26 września na ul. Krasickiego prowadzone będą nocne naprawy torowiska. Roboty rozpoczną się po godzinie 23:29, czyli po wyjeździe ostatniego tramwaju na zajezdnię.

Naprawa torowiska może spowodować hałas

Urzednicy ostrzegają, że mieszkańcy mogą usłyszeć odgłosy związane z pracami technicznymi. Jak podkreślają, to jedyny sposób, by rano tramwaje mogły kursować bez opóźnień.

„Wiemy, że nie jest to wymarzona kołysanka, ale robimy to właśnie po to, żeby w dzień tramwaje kursowały normalnie i nie było większych utrudnień” – przekazało Miasto Olsztyn na Facebooku.

Ekipa techniczna wejdzie na torowisko po północy i zakończy prace przed porankiem, tak aby pierwszy kurs tramwaju mógł odbyć się punktualnie.

Prezydent Olsztyna apeluje o oszczędności. Szkoły i urzędy dostały ostrzegawcze pismo



Prezydent Olsztyna Robert Szewczyk zwrócił się do dyrektorów szkół, przedszkoli i urzędów z apelem o oszczędności. W piśmie znalazły się konkretne wytyczne dotyczące ograniczenia wydatków oraz ostrzeżenie, że budżet jednostek może zostać zablokowany.

Pismo prezydenta Olsztyna do jednostek miejskich. Chodzi o oszczędności

W czwartek 25 września podczas konferencji prasowej radni Prawa i Sprawiedliwości ujawnili dokument, który trafił do dyrektorów olsztyńskich szkół, przedszkoli i innych jednostek organizacyjnych. Prezydent Robert Szewczyk wezwał w nim do działań mających na celu ochronę stabilności budżetu oraz bezpieczeństwa finansowego mieszkańców.

Zalecenia oszczędnościowe w jednostkach miejskich Olsztyna

Jak relacjonowała podczas konferencji radna Edyta Markowicz, w piśmie prezydenta znalazły się bardzo konkretne wskazówki dotyczące cięcia kosztów w szkołach, przedszkolach i urzędach. Dokument zachęca do racjonalizacji zużycia energii elektrycznej i ciepłej, co w praktyce ma oznaczać ograniczenie zbędnego oświetlenia czy lepsze zarządzanie temperaturą w budynkach.

Prezydent apeluje także o bardziej przemyślane planowanie zakupów oraz o weryfikację zawartych umów i abonamentów – tak, by płacono jedynie za te usługi, które faktycznie są wykorzystywane. W korespondencji pojawia się również postulat zmniejszenia wydatków na materiały biurowe i druk.

Radna zwróciła uwagę, że prezydent zalecił również ostrożniejsze planowanie szkoleń i delegacji. Jak powiedziała, w piśmie znalazła się sugestia, aby rozważyć rezygnację z dofinansowania studiów dla pracowników jednostek.

„To są realne ograniczenia, które mogą dotknąć nie tylko administrację, ale też szkoły i przedszkola” – podkreśliła Edyta Markowicz.

Pismo prezydenta „pachnie odrobiną grozy”?

Radni PiS zwrócili uwagę, że dokument ma nie tylko charakter zalecenia, ale również zawiera elementy ostrzeżenia.

„Niezależnie od podejmowanych działań oszczędnościowych służby finansowe miasta przeprowadzą odrębną analizę poziomu wykonania wydatków bieżących, a pozycje budżetowe, które będą wykazywały istotne odchylenia, zostaną objęte blokadą i zdjęte z planów jednostek podczas grudniowej sesji Rady Miasta” – cytowano fragment pisma prezydenta.

Zdaniem Edyty Markowicz ton dokumentu przypomina raczej nakaz niż apel. „To pismo pachnie odrobiną grozy” – oceniła podczas konferencji.

Olsztyn szuka oszczędności nie pierwszy raz

To nie pierwsza tego typu inicjatywa w Olsztynie, jednak tym razem ratusz wyraźnie zapowiedział możliwość blokady wydatków, co wzbudziło dodatkowe emocje. Kontrowersje były tym większe, że temat pisma o oszczędnościach pojawił się podczas konferencji poświęconej wydatkom na czyszczenie Pomnika Wyzwolenia Ziemi Warmińsko-Mazurskiej, zwanego potocznie „szubienicami”.

Ceny mieszkań w Olsztynie poszybowały! Największy wzrost w kraju



Jeszcze niedawno rynek nieruchomości hamował, a wielu kupujących wstrzymywało się z decyzjami. Teraz sytuacja zmienia się dynamicznie. W sierpniu Olsztyn okazał się liderem wzrostów cen mieszkań, a eksperci mówią wprost: wrócił ruch na rynku i coraz więcej osób decyduje się na zakup.

Olsztyn liderem wzrostu cen mieszkań

Według raportu Grupy Morizon-Gratka średnie ceny na rynku wtórnym w sierpniu praktycznie się ustabilizowały – wahania miesięczne były minimalne, a roczne sięgały 2-3 procent. Największym zaskoczeniem okazał się jednak Olsztyn, gdzie ceny

wzrosły aż o 1,7 procent w zaledwie miesiąc. Za metr kwadratowy mieszkania płacono średnio 8824 zł, co oznacza wzrost o 153 zł w skali roku.

Poza stolicą Warmii podwyżki odnotowano również w Krakowie (1,1 proc.), Białymstoku (0,9 proc.), Katowicach (0,9 proc.), Lublinie (0,8 proc.), Szczecinie (0,5 proc.) i Gdańsku (0,5 proc.). W kilku dużych

miastach – m.in. w Warszawie, Wrocławiu czy Poznaniu – ceny spadły nieznacznie, ale eksperci podkreślają, że to jedynie korekta.

Popyt wraca na rynek mieszkań

Specjaliści z Grupy Morizon-Gratka zauważają, że sierpień przyniósł wyraźne ożywienie popytu. Na rynek powrócili klienci, którzy wcześniej czekali na większe spadki cen. Jak podkreślają analitycy, skala obniżek jest dziś niewielka, a połączenie niższej inflacji i obniżek stóp procentowych sprzyja podejmowaniu decyzji o zakupie.

Tylko w sierpniu liczba osób poszukujących ofert sprzedaży mieszkań na rynku wtórnym była o 30 procent wyższa niż rok wcześniej. Dla wielu to znak, że warto działać teraz, zanim ceny ponownie wyraźnie

wzrosną.

Kupujący znów mają przewagę

Na rynku pojawia się coraz więcej ofert, co daje klientom większe możliwości wyboru. Coraz częściej można nie tylko przebierać w mieszkaniach, ale też negocjować ceny. To właśnie zachęca osoby, które do tej pory odkładały decyzję, do rozpoczęcia poszukiwań wymarzonego lokum.

W Olsztynie widać, że mieszkania znów zaczynają cieszyć się dużym zainteresowaniem. Eksperci podkreślają, że obecne warunki sprzyjają kupującym, a kto zdecyduje się teraz, ma szansę na korzystniejsze warunki zakupu niż w kolejnych miesiącach.

źródło: PAP, portalsamorzadowy.pl

Niewyobrażalna wygrana w Lotto - gracz z Warmii i Mazur zdobył miliony w sklepiku



Mieszkaniec Warmii i Mazur zagrał w Lotto i trafił w dziesiątkę. To kolejna historia, która pokazuje, że szczęście wyjątkowo sprzyja graczom z tego regionu.

Gracz z Rozóg zgarnął ponad

2,3 mln zł

W piątek, 19 września 2025 roku odbyło się losowanie Eurojackpot, które przyniosło ogromną radość

mieszkańcowi Rozóg w powiecie szczycieńskim. Właśnie tam, w małym sklepiku adresem Rynek 5, sprzedano kupon, dzięki któremu szczęśliwy gracz zdobył aż 2 390 878 zł.

Eurojackpot - zasady gry i szansa na wielkie pieniądze

Eurojackpot to jedna z najpopularniejszych gier liczbowych w Europie, obejmująca 18 krajów, w tym Polskę. Aby wygrać, należy wytypować 5 liczb z 50 oraz dodatkowo 2 tzw. euro-numery z 12. Losowania odbywają się dwa razy w tygodniu – we wtorki i piątki, a kupony można kupić zarówno stacjonarnie w punktach Lotto, jak i online.

Warmia i Mazury znów na mapie wielkich wygranych

To nie pierwsza fortuna, która trafiła do mieszkańców regionu. W ostatnich latach Warmia i Mazury kilkakrotnie były świadkami wysokich wygranych, a Rozogi właśnie dołączyły do listy miejscowości, w

których szczęście uśmiechnęło się do graczy.

Braniewo także ze szczęśliwym kuponem

Kilka tygodni wcześniej szczęście dopisało także innemu graczowi z woj. warmińsko-mazurskiego. We wtorek, 19 sierpnia 2025 roku, w Braniewie padła wygrana IV stopnia w Eurojackpot. Osoba, która zagrała w punkcie Lotto przy ul. Elbląskiej 21/2, poprawnie wytypowała 4 liczby z 5 i oba euro-numery. Dzięki temu na jej konto trafiło dokładnie 668 110,70 zł.

Szczęśliwe kolektury przyciągają graczy

Wygrane tej skali sprawiają, że kolektury, w których padają, zyskują szczególną sławę. Wiele osób uważa je za „szczęśliwe miejsca”, co przyciąga kolejnych graczy chcących spróbować swojego szczęścia.

źródło: Lotto

Kierowcy, trzymajcie nerwy na wodzy. Zaczyna się remont wjazdu do Olsztyna



fot. ZDZiT

Kierowców wjeżdżających do Olsztyna czekają duże zmiany. Rozpoczyna się wyczekiwany remont al. Sybiraków i fragmentu al. Wojska Polskiego. Choć inwestycja poprawi komfort jazdy, pierwsze dni oznaczają spore korki i utrudnienia w ruchu.

Remont alei Sybiraków w Olsztynie

Prace na Zatorzu to kontynuacja zadania rozpoczętego rok temu. Wówczas nową nawierzchnię bitumiczną zyskał fragment al. Sybiraków od skrzyżowania z ul. Rataja do przystanku przy Rodzinnym Ogrodzie Działkowym. Teraz drogowcy zajmą się kolejnymi odcinkami.

Nowa warstwa ścieralna zostanie ułożona od skrzyżowania z ul. Jagiellońską do ul. Rataja oraz na połączeniu z al. Wojska Polskiego.

Prace na alei Wojska Polskiego

Równocześnie rozpocznie się remont samej al. Wojska Polskiego – od skrzyżowania z al. Sybiraków aż do dawnego Szpitala Kolejowego. To ważny fragment drogi wjazdowej do miasta, dlatego utrudnienia będą

odczuwalne dla wielu kierowców.

Pierwszy etap remontu ruszy 29 września około godziny 10. Drogi będą sfrezowane, a stara nawierzchnia wywieziona. W kolejnym etapie wykonawcy ułożą warstwę wiążącą z masy bitumicznej oraz przeprowadzą regulację wpustów kanalizacji deszczowej i studzienek.

Zwieńczeniem inwestycji będzie położenie nowej, docelowej warstwy ścieralnej. Zgodnie z planem Zarządu Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie, całość prac powinna zakończyć się do połowy października tego roku.

Korki i utrudnienia na Zatorzu

ZDZiT ostrzega, że kierowcy muszą przygotować się na korki i utrudnienia szczególnie na wjeździe do Olsztyna. Remont obejmie jeden z kluczowych węzłów komunikacyjnych na Zatorzu, co może znacząco

wydłużyć czas przejazdu. Utrudnienia potrwają kilka tygodni, a nowa nawierzchnia ma poprawić zarówno bezpieczeństwo, jak i komfort jazdy na jednej z

najbardziej uczęszczanych tras w mieście.

źródło i fot. ZDZiT

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	269/2025
Data wydania	26 września 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.